PI. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 19 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 25 stycznia 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6¼ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Obniżka taryf kolejowych weszła w życie.

Z dniem 1 stycznia 1936 r. weszła w życie na polskich kolejach nowa taryfa osobowa.

Dokonana reforma jest uzupełnieniem reformy, zainicjowanej już z początkiem roku 1934. Zasadniczą inowacją jest skasowanie podziału taryf na normalne i podmiejskie. Przyjęcie poziomu taryf podmiejskich jako nowego poziomu taryfy osobowej normalnej usunęło upośledzenie ruchu pomiędzy mniejszemi osadami, który dotychczas odbywał się według taryfy droższej od taryfy ruchu podmiejskiego. Obniżone również zostały opłaty taryfy pospiesznej. Znaczne też zmiany wprowadzono w ruchu podmiejskim na przejazdy wielokrotne. Trzeba zaś sobie zdać sprawę z tego, że ruch ten obejmuje 45% wszystkich podróży i 20% wszystkich kilometrów podróży. W zakresie ulg indywidualnych i grupowych nowa taryfa nie wprowadza zasadniczych zmian, dokonuje jednak wielu udoskonaleń, uproszczeń i ułatwień.

Główne jednak znaczenie dla całości życia gospodarczego posiada obniżka taryfy towarowej. Ciążyły nad tem życiem niesłychane wprost różnice cen artykułów rolniczych pomiędzy wsią a miastem. Dochodziło do tego, że w dalszych kątach kraju rolnik przestawał hodować inwentarz domowy, prowadzić rybną gospodarkę itp. bo mu się to przestawało opłacać. Obniżka towarowych taryf kolejowych ma na celu ożywienie owej gospodarczej przemiany materji.

Rząd nie zastosował globalnej obniżki taryf. Postanowił indywidualnie traktować poszczególne artykuły, co pozwoliło na znaczną rozpiętość obniżki od 10—62%.

Ogółem na obniżkę taryf przeznaczono około 77 milj. zł. w stosunku rocznym, biorąc za podstawę obliczenia wpływy i przewozy w roku 1934. W tej kwocie 77 milj. mieści się niestety około 11 milj., które w związku z obniżką taryf wewnętrznych automatycznie przypadną dla transytu przez Polskę i dla importu na podstawie odnośnych umów międzynarodowych tak, że ta kwota 11 milj. stanowi stratę naszego gospodarstwa narodowego na rzecz gospodarstw obcych. Natomiast pozostałe 66 milj. są korzyścią, jaką życie gospodarcze Polski uzyska kosztem kolei.

Zniżki dla ziemiopłodów i produktów hodowli wynoszą przeszło 15 miljonów. Najważniejszemi pozycjami są tu zboża i żywe zwierzęta. Zniżka taryfy na przewóz zbóż wynosi 20%. Otrzymało dalej rolnictwo obniżkę taryfy na przewóz ziemniaków świeżych o 25%, buraków cukrowych o 15% i wszelkich pasz o 30%, wreszcie owoców i warzyw o 10—50%. Również krajowe surowce włókiennicze jak wełna, len i konopie uzyskały przeciętnie 30% zniżki przewoźnego. Na mięso obniżono taryfę o 14%.

Celem ułatwienia aprowizacji większych ośrodków konsumcyjnych opracowano specjalną taryfę aprowizacyjną dla drobnych przesyłek. Ulga polega na stosowaniu do przesyłek pospiesznych tych samych opłat, co na przesyłki zwyczajne. Pod kątem widzenia interesów rolnictwa obniżono też taryfę na wapno nawozowe o 30%. Pewne znaczenie dla rolnictwa posiada obniżka taryfy na sól bydlęcą (30%).

Wielkie znaczenie posiada zmiana taryfy na węgiel zarówno dla budżetu kolejowego jak i dla życia gospodarczego. Na tę obniżkę przeznaczono 20 miljonów. Na obniżkę taryfy na materjały drzewne przeznaczono przeszło 7 milj. Przemysł hutniczy uzyskał zniżkę przy przewozie takich surowców jak ruda i złom oraz przetworów jak żelazo handlowe, blachy, rury, oraz różne odlewy. Zniżkami objęte też będą niektóre materjały budowlane w stanie surowym i obrobionym.

Lista towarów, objętych ulgami przewozowemi obejmuje około 90% wszystkich przewozów w komunikacji wewnętrznej. Obniżka obecna jest największą w dotychczasowej naszej polityce taryfowej. Trzeba uznać w całej pełni zdecydowaną wolę Rządu przyjścia z radykalną pomocą gospodarstwu w zakresie przewozowym. Ciężar odpowiedzialności za obecną akcję taryfową jest tem większy, że i nadal wykluczoną zostaje możliwość deficytowej gospodarki kolejowej a przeciwnie nadal oczekuje się zasilenia Skarbu wpłatą ze strony P. K. P. Kolejom polskim raz jeszcze zostało postawione trudne zadanie do spełnienia. Spełnią je bezwątpienia należycie.

Gd.

Przeniesienie zwłok królewskich do Westminsteru.

Londyn. 24. I. (PAT.) Zwłoki króla Jerzego V. przewieziono wczoraj do Londynu i wystawiono w Westminsterhallu. Cały ten ceremonjał od chwili wyniesienia trumny z kaplicy kościoła wiejskiego w Sandringham aż do chwili gdy zwłoki spoczęły na katafalku w historycznym Westminster House, w tem samem miejscu, w którem przed laty stały szczątki króla Edwarda VII., cechowała uderzająca prostota.

Na lawecie działa trumnę ze szczątkami królewskiemi przewieziono z kaplicy w Sandringham do stacji kolejowej Wolferton. Całą drogę, wynoszącą 4 klm., synowie królewscy z królem Edwardem VIII. na czele, kroczyli za trumną. Za nimi w czarnej karecie jechała królowa-wdowa z księżniczkami. Pochód zamykał siwy koń, ulubiony wierzchowiec zmarłego króla, który szedł ze spuszczoną głową, prowadzony za uzdę przez stajennego królewskiego.

Gdy żałobny ten pochód zbliżył się do Wolferton, oczekująca na małej stacyjce orkiestra wojskowa odegrała marsz żałobny Chopina, żołnierze gwardji zdjęli trumnę z lawety i wstawili ją do pomalowanego na czarno i fioletowo specjalnego wagonu. W innych wagonach zajęli miejsca: król, królowa-wdowa, rodzina królewska i świta.

Wzdłuż całej drogi, wynoszącej 160 klm. stały tłumy ludzi, oddając hołd szczątkom króla Jerzego V. Punktualnie o godz. 14.45 pociąg żałobny wjechał na stację londyńską Kings Cross. Trumnę złożono znowu na lawecie działa. Przykryta ona była proporcem królewskim, a na fioletowej poduszce spoczywała brylantowa korona króla oraz druga korona z żywego kwiecia. Za trumną kroczył król Edward VIII. w otoczeniu swych braci. Wzdłuż drogi, wynoszącej 3 klm. stały niezliczone tłumy.

W Westminsterze.

W Westminster House pośrodku długiej gotyckiej hali ustawiono na 4-stopniowem wzniesieniu wysoki, kryty materjałem koloru fioletowego katafalk (fiolety są oficjalnym kolorem angielskiej żałoby królewskiej). W czterech rogach katafalku paliły się wielkie świece. Ostatnie promienie zachodzącego słońca przenikały przez starożytne witraże, łącząc się ze światłem elektrycznem kandelabrów. Dookoła katafalku stanęło 4-ech halabardzistów w tradycyjnych czerwonych suto złotem szytych mundurach, w czarnych jedwabnych pelerynach i w czarnych rogatych kapeluszach z piórupuszami. Czekali oni na przybycie trumny, której mają strzec.

POCHÓD.

O godz. 15.30 z drugiego końca Westminster Hallu z wiodących do wnętrza gmachu parlamentu schodów wyruszył uroczysty pochód. Najpierw długim szeregiem zstąpili do sali członkowie Izby lordów z lordem kanclerzem na czele. Następnie szli posłowie Izby gmin ze speakerem na czele, a za nimi premjer Baldwin. Lordowie ustawili się po prawej stronie wzdłuż muru Westminster Hallu, członkowie zaś Izby gmin po przeciwległej lewej stronie. Tylko lord kanclerz i speaker ubrani byli w swe tradycyjne urzędowe szaty, natomiast lordowie i posłowie byli w zwykłych czarnych strojach. Na stopniach, prowadzących z parlamentu do Westminster Hallu, ustawiło się duchowieństwo z chórami.

Arcybiskup Canterbury, przed którym zakrystjan niósł złoty krzyż, uroczyście zszedł ze stopni i krocząc powoli otworzył pochód ku wrotom wejściowem Westminster Hallu od strony skweru parlamentu. Przy głównem wejściu ustawiło się 12 heroldów króla, pośrodku zaś szambelan angielskiej arystokracji rodowej książe Norfolk oraz wielki szambelan dworu królewskiego lord Cholmondeley.

BIJĄ DZWONY OPACTWA.

Punktualnie o godz. 16 zaczęły bić dzwony opactwa westminsterskiego, zwiastując przybycie żałobnego orszaku. Arcybiskup Canterbury w otoczeniu ks. Norfolka i lorda Cholmondeley wychodzi naprzeciw konduktowi. Otwierają się wrota i uroczysty kondukt żałobny kroczy ku katafalkowi.

Najpierw król Edward VIII., za nim marszałek arystokracji rodowej i wielki marszałek dworu królewskiego, potem dziekan opactwa Westminsteru a za nim arcybiskup Canterbury. Za arcybiskupem oficer komenderujący z obnażoną szablą a za nim 8 żołnierzy po 4-ech z każdej strony, niosąc trumnę ze szczątkami króla.

Wolnym i miarowym krokiem żołnierze zbliżyli się do katafalku, stawiając na nim trumnę. Przy katafalku stanęli: królowa-wdowa w żałobnym stroju w długim, gęstym welonie i król Edward VIII. w czarnem palcie w stroju cywilnym. Za nimi ks. Mary, córka króla, mając obok siebie braci: z prawej strony ks. Jorku, z lewej ks. Gloucester, następnie najmłodszy syn króla ks. Kentu a obok zięć królewski lord Harewood, wkońcu członkowie dworu królewskiego.

Arcybiskup Canterbury stanął na stopniach katafalku i odprawił krótkie nabożeństwo. Powtarzane przez wszystkich zebranych słowa modlitwy odbijały się głuchem echem o ponure mury prastarego Westminsteru. Chór opactwa wykonał pienia żałobne i ceremonja po 10 minutach była skończona.

W tym samym porządku, jak przy wkroczeniu na salę, uformował się znów pochód, kierując się ku wyjściu.

W Westminster Hallu pozostały tylko spoczywające na wysokim katafalku śmiertelne szczątki króla Jerzego V., których strzec będą dzień i noc czterej halabardziści.

Dziś o godz. 8 rano Westminster Hall otwarty jest dla publiczności, która w ciągu 4 dni aż do godz. 10 wieczór będzie mogła składać swój ostatni hołd zmarłemu monarsze.

Honorowa eskorta monarchów.

Londyn. 24. I. (PAT.) Admiralicja wydała rozporządzenie, że wszyscy monarchowie europejscy, przybywający na uroczystość pogrzebu króla Jerzego V., będą podczas przejazdu przez kanał La Manche eskortowani przez eskortę honorową w składzie: okręt-dowódcy i cztery kontrtorpedowce.

W CZASIE POGRZEBU PRACA NIE USTAJE.

Londyn. 24. I. (PAT.) Ogłoszono urzędowo, że na życzenie króla Edwarda VIII. w dniu pogrzebu wpe wtorek dnia 28 b. m. nie będzie zawieszenia pracy w urzędach i przedsiębiorstwach prywatnych. Prawdopodobnie w czasie pogrzebu w Windsorze w całem państwie będzie zarządzone 2 minuty milczenia o godzinie, która będzie ogłoszona jutro.

W odpowiedzi na telegram Pana Prezydenta.

Warszawa. 24. I. (PAT.) W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną Pana Prezydenta do jego Królewskiej Mości Króla Edwarda VIII., król Edward VIII. nadesłał depeszę treści następującej:

„Najserdeczniej dziękuję Waszej Ekscelencji za wielce uprzejme wyrazy współczucia z powodu niepowetowanej straty, którą poniosłem przez śmierć króla, mojego ukochanego i głęboko opłakiwanego ojca. Również jestem bardzo wdzięczny Waszej Ekscelencji za gratulacje, złożone mi z racji mojego wstąpienia na tron. Na prośbę mojej drogiej matki królowej, prosiłbym również o przyjęcie najgorętszych podziękowań Jej Królewskiej Mości za kondolencje, które Wasza Ekscelencja zechciał wyrazić z powodu ciosu, jaki Ją dotknął".

Szkoła musi przygotować do życia.

Jedną z najsilniej odczuwaną przez młodzież bolączek jest rozdźwięk, istniejący pomiędzy szkołą i życiem. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać jeszcze w czasach niewoli, gdy to młodzież, ustosunkowana wrogo i nieufnie do obcej szkoły, broniła się przed nią konspiracją. Zagadnienia dręczące młode umysły, kształtujące się w poglądy na świat, marzenia o przyszłości — wszystko to musiało szukać dla siebie wyrazu poza szkolnemi murami.

To stanowisko uległo w dzisiejszej Niepodległej Polsce radykalnej zmianie. Konspirację musi zastąpić szczerość i zaufanie. Rozdźwięk pomiędzy młodzieżą a szkołą winien się przekształcić w harmonję. Młodzież rozumie to i dąży do zbratania się ze szkołą. Domaga się jednak, aby szkoła pozostawała w ścisłym związku z życiem, służyła temu życiu, przygotowując do niego.

„Szkoła powinna dawać uczniowi przygotowanie do życia samodzielnego. Nietylko uczyć reguł matematycznych, czy słówek łacińskich, lecz wychowywać społecznie, aby przyszły obywatel miał wyobrażenie o zjawiskach społecznych, o kierunkach politycznych" — pisze jeden z uczniów. Drugi chce, aby „w tej szkole idealnej była nauka naprawdę godna tej nazwy i aby szkoła ta dała społeczeństwu wartościowe jednostki, a Państwu dobrych obywateli".

Wypowiedziane przez młodzież zdania, bynajmniej nie przekreślają znaczenia nauki, kładą jedynie nacisk na konieczność jej zaktualizowania, na związanie jej z bieżącem życiem. Młodzież pragnie, aby nauczanie było równoległe z pracą wychowawczą szkoły. Stanowisko młodzieży w tej sprawie ujmuje jedną z odpowiedzi w ten sposób. „Ideą przewodnią całej nauki w szkole idealnej będzie połączenie nauki z wychowaniem".

Z frontu włosko-abisyńskiego.

Addis Abeba. 24 I. (PAT.) Wielka bitwa rozpoczęta na froncie północnym w dn. 21 bm. toczy się dalej. Ze źródeł abisyńskich poświadczają, iż wojska abisyńskie po odparciu ataków włoskich, zajęły ważne pozycje strategiczne i zdobyły wiele materjału wojennego, w tej liczbie kilka armat.

Według oficjalnego komunikatu abisyńskiego, po stronie włoskiej padło już kilka tysięcy żołnierzy. Straty abisyńskie nie są dokładnie znane. Major Wodadze Dagno miał zestrzelić z karabinu maszynowego wielki samolot włoski. Wiadomość ta zdaje się potwierdzać pogłoskę, iż gwardja cesarska bierze czynny udział w bitwie, gdyż wspomniany oficer jest dowódcą jednego z bataljonów. Szczegóły, dotyczące bitwy oczekiwane są z wielką niecierpliwością, niewiadomo bowiem dotychczas w jakiej miejscowości toczy się bitwa. Jak przypuszczają, walki prowadzone są na północo-zachód od Makalle. Walki mają charakter ogromnie zaciekły i w wielu miejscach dochodzi do starć wręcz i ataków na bagnety.

Lot dookoła świata.

Warszawa. 24. I. (PAT.) Aeroklub Rzplitej polskiej komunikuje, że w ostatnich dniach odbyło się w Paryżu zebranie zarządu Międzynarodowego Związku Lotniczego t. zw. F. A. I. na którem omawiano sprawę kilku wielkich imprez aeronautycznych. M. in. zarząd F. A. I. postanowił, że lot Paryż—Saigon rozpocznie się 25 października r. b., a lot dookoła świata nastąpi w sierpniu 1937 r. Długość trasy lotu dookoła świata wynosić będzie około 33 tys. klm. Prowadzić ona będzie z Paryża przez Bagdad—Karachi—Seattle—San Francisco—Nowy Jork do Paryża. Obie powyższe imprezy zorganizuje aeroklub Francji. Zjazd Międzynarodowego Związku Lotniczego odbędzie się w roku bież. w Warszawie. Organizacją zjazdu zajmie się Aeroklub R. P.

—o—

Wiad mości bieżące.

24 stycznia 1936

Piątek

Tymoteusza

Jutro: Nawr. św. Pawła

Wschód słońca 7·30

Zachód „ 16·06

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Major Barbara".

Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".

Niedziela godz. 15.30 „Przygoda w Grand Hotelu". — Godz. 20 „Major Barbara".

Poniedziałek godz. 20 „Major Barbara".

Wtorek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".

Sobota godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".

Niedziela godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".

Poniedziałek „Wachlarz Lady Windermere".

Wtorek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dodek na froncie" z Dymszą.

CHIMERA: „Burza nad światem".

COLOSSEUM: „W poszukiwaniu miłości" i rewja.

GRAŻYNA: „Mała mateczka".

KOPERNIK: „Noc weselna" z Gary Cooper.

MARYSIENKA: „Zamach w kasynie".

MUZA: „Ulica szaleństw".

PALACE: „Chińskie morza".

PAN: „Jestem zbiegiem".

PAX: „Biała Lilja".

RAJ: „Dwie sieroty".

STYLOWY: „Manewry miłosne" oraz „Amerykanbar".

ŚWIT: „Dwie sieroty".

TĘCZA: „Tygrys Pacyfiku".

TON: „Papua" epopea mórz południ.

UCIECHA: „Człowiek, który sprzedał głowę" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem wspaniała komedja G. B. Shawa **„Major Barbara". Reżyseruje Bronisław** Dąbrowski. Dekoracje **Andrzeja Pronaszki.**

Jutro: „Przygoda w Grand Hotelu".

— **Teatr Rozmaitości. Dziś** o godz. 8-ej wieczorem komedja Oskara **Wilde'a „Wachlarz** Lady **Windermere"** z Ireną Solską w roli tytułowej. Reżyserja W. Krasnowieckiego.

Jutro: „Wachlarz Lady Windermere".

— **Popołudniówka niedzielna** w **Teatrze W.** W niedzielę o 3.30 po raz pierwszy popołudniu „Przygoda w Grand Hotelu" z Janiną Kulczycką i resztą obsady premjerowej. Ceny normalne.

— **Przedstawienie bonowe.** W poniedziałek, dnia 27-go b. m. o godzinie 8-ej wiecz. w Teatrze Wielkim „Major Barbara" G. B. Shaw'a jako przedstawienie bonowe. Ważne są bony, wydawane przez Zarząd Miejski.

— **Muzyka do „Peer Gynta".** Niewątpliwie zainteresuje szerokie sfery miłośników teatru wiadomość, że przy czekającem nas wkrótce wystawieniu „Peer Gynta", usłyszymy całość wspaniałej muzyki Griega. Kierownictwo muzyczne objął p. Jakób Mund.

Zarząd Telefonów Lwowskich

przypomina o terminie zamknięcia okresu bezpłatnego przyjmowania nowych abonentów, który upływa z dniem 14 lutego b. r. i zauważa, iż wskazanem byłoby wcześniejsze zamówienie, gdyż w ostatnich dniach powyższego okresu z powodu dużej ilości zgłoszeń naraz — nie będzie mógł rychło zainstalować aparatu.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechn.** zawiadamia, że dr. Witold Grabowski, Docent Uniwersytetu J. K., wygłosi wykład (z cyklu „W czterdziestolecie odkrycia promieni Roentgena") p. t. „O znaczeniu odkrycia Roentgena w medycynie" — **w piątek, dnia 24** b. m. o godz. 19-tej (7) w sali Kopernika. Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr. Dla Studentów Szkół Wyższych i uczniów gimn. 20 gr.

— **Z Politechniki Lwowskiej.** W sobotę 25 bm. o godz. 13-tej odbędzie się w auli Politechniki Lwowskiej, ul. Leona Sapiehy 12, I. p. promocja inż. Kazimierza Franciszka Vetulaniego na doktora nauk technicznych.

— **Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P.** we Lwowie zawiadamia, że doroczne walne zebranie członków odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 10.30 w lokalu własnym przy ul. Kurkowej 12.

— **Biuro Pracy przy Okr. Izbie Lekarskiej we Lwowie** zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: 1) lekarza domowego Ubezp. Społ. w Uhnowie pow. Rawa Ruska, Gródku Jag. i Szczercu; 2) sekundarjusza szpitala powszech. w Śniatynie, Dolinie, Kałuszu, Stanisławowie, Przemyślanach i Żółkwi; 3) lekarza dentysty Dyrekcji Kolei Państwowych w Przemyślu. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godz. 19—20. Tel. 232-30.

— **Polskie pieśni ludowe** usłyszą radjosłuchacze w wykonaniu Stanisławy Korwin - Szymanowskiej, śpiewaczki obdarzonej dźwięcznym, radjofonicznym sopranem. W programie pieśni Niewiadomskiego, Szopskiego, Opieńskiego, Szymanowskiego. Audycja dziś, w piątek o godzinie 18.45.

KRONIKA MIEJSKA.

Wizytacja sądów lwowskich. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Zbrowski odbył w dniu wczorajszym krótką wizytację Sądu grodzkiego miejskiego, Sądu grodzkiego zamiejskiego, Oddziałów karnych tych Sądów i Sądu okręgowego we Lwowie Wydziałów I. i II.

Przeniesienia w sądownictwie. Minister sprawiedliwości przeniósł: sędziego grodzkiego Zygmunta Muszkę z Jabłonowa do Starego Sambora i s. S. gr. Fryderyka Eichla z Horodenki do Bursztyna. Temu ostatniemu prezes Sądu Apelacyjnego p. Zbrowski poruczył kierownictwo tegoż sądu.

Jednodniowy strajk na wyższych uczelniach. Na znak protestu przeciwko wysokim opłatom młodzież wyższych uczelni proklamowała na dziś jednodniowy strajk. Już od godziny 7-ej rano przy bramach wejściowych wyższych uczelni ustawiły się straże porządkowe z grona studentów, przypominając kolegom uchwałę strajku protestacyjnego. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

Zbiórka materjałów budowlanych na baraki dla bezdomnych. W celu wybudowania nowych baraków dla bezdomnych obywateli miasta, oraz celem rozszerzenia przytuliska noclegowego Braci Albertynów, Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla bezdomnych urządza zbiórkę materjałów budowalnych, apelując do przemysłowców, by ofiarowali cegły, drzewo, wapno, cement, żelazo i inny budulec. — Już na pierwszą wieść o tej akcji zgłoszono ze sfer przemysłowych znaczne ofiary. Rzemieślnicy ofiarowywać będą bezpłatne godziny pracy. Zgłoszenia przyjmuje Obyw. Komitet Pomocy zimowej, ul. Bourlarda 2, III. p.

Premjera Szopki lwowskiej na rok 1936, najweselszej imprezy sezonu, odbędzie się staraniem Syndykatu Dziennikarzy lwowskich w dniu 3 b. m. o godz. 8 wieczorem w stylowej sali Cyganerji w Hotelu Krakowskim. Mistrzowskie kukły prof. Starzyńskiego, wygłoszą i odśpiewają arcydowcipne teksty i piosenki, chwytające na gorącym uczynku wydarzenia dnia i ilustrujące żywo aktualności ze sfer artystycznych i politycznych, nietylko naszego miasta, ale całego kraju i zagranicy. Pod wspólnym tytułem „Prostym sztychem" zmontowane zostały trzy akty szopki lwowskiej, której wysoki poziom literacki i wokalny zjednają sobie zapewne wszystkich, żądnych kulturalnej, a zarazem beztroskiej i wesołej rozrywki.

PARÓWKI NA ŚNIADANIE.

Ryga. 24 I. (PAT.) Łotewskie towarzystwo „Bekona Eksports" zwróciło się do poszczególnych ministerstw i urzędów z propozycją, aby w czasie śniadania biurowego wydawano urzędnikom gorące parówki. Zarządzenie takie miałoby się przyczynić do zwiększenia konsumcji mięsa.

Jak wiadomo w roku ubiegłym rząd litewski wprowadził wobec swoich urzędników obowiązek nabywania gęsi, a niektóre urzędy wprowadziły u siebie picie mleka.

AUDJENCJE U P. PREZYDENTA

Warszawa. 24 I. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji w dn. 22 bm. p. wicepremjera inż. E. Kwiatkowskiego. W dniu wczorajszym prezesa PKO. dr. Grubera, a w dniu 23 bm. p. Bernarda Arczyńskiego, obywatela szwajcarskiego, który w imieniu rektora uniwersytetu fryburskiego Ojca Dominikanina Gigon'a złożył P. Prezydentowi Rzplitej sprawozdanie z inauguracji nowego roku akademickiego i przedstawił tekst przemówienia, wygłoszonego przez rektora. W przemówieniu tem rektor Gigon wskazał na udział Polaków w życiu naukowem uniwersytetu, specjalnie zaś podkreślił serdeczne węzły, jakie łączyły Prezydenta Ignacego Mościckiego z uniwersytetem.

Sprawa Instytutu Propagandy Sztuki.

STANISŁAW NOAKOWSKI.

1867—1928.

Dzięki porozumieniu dwu zrzeszeń artystycznych, przez czas dłuższy niepotrzebnie poróżnionych z sobą, a mianowicie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych i Związku Plastyków, doszła do skutku we Lwowie, uroczyście otwarta, pierwsza wystawa warszawskiego Instytutu Propagandy Sztuki, inaugurująca stałą działalność wystawową, jaką Instytut zamierza odtąd na naszym gruncie rozwijać.

Wystawa zorganizowana przez Instytut Propagandy Sztuki obejmuje wielką, przeszło 200 rysunków liczącą, kolekcję prac St. Noakowskiego, pomieszczoną w Tow. Przyj. Sztuk Piękn., oraz wystawę grafiki członków Stowarzyszenia „Ryt", umieszczoną w salach Związku Art. Plastyków. Dzisiaj podam kilka uwag orjentacyjnych, odnoszących się do wystawy w Tow. Sztuk Pięknych.

Nazwisko Noakowskiego i sztuka jego znane są dobrze wszystkim związanym bliżej z sprawami polskiej kultury duchowej ostatnich dziesięcioleci. Urodził się on w Nieszawie na Kujawach w r. 1867. W Petersburgu studjował architekturę. Przeważną część dojrzałych lat swojego życia spędził w Rosji, gdzie cieszył się ogromnem uznaniem dla swej pracy artystycznej i nauczycielskiej. Po przewrocie Noakowski opuścił Rosję i zamieszkał w Warszawie. Tutaj wkrótce po przyjeździe otrzymał katedrę historji sztuki w Wydziale Architektury Politechniki. Umarł w roku 1928.

W wczesnej młodości rozpoczął Noakowski swoją pracę artystyczną od rysunkowego odtwarzania zabytków przez siebie oglądanych: polskich, rosyjskich i francuskich. W późniejszych jednak latach coraz mniej uwagi poświęcał architekturze historycznej istniejącej w zachowanych zabytkach, wzamian zaś coraz częściej i coraz wyłączniej w rysowanych studjach i szkicach dawał wyraz swojej fantazji, swojej wyobraźni twórczej, opartej zawsze o pamięć widzianych form architektonicznych, ale posługującej się tą pamięcią tylko w tym celu, żeby wyczarowywać przed nami wizje zamków, pałaców, świątyń, ich fasad i wnętrz, nigdy w rzeczywistości nie egzystujących, takich jednak, co do których wierzymy bez zastrzeżeń, patrząc na nie, że mogły one egzystować w określonym czasie i w określonym kraju. W tych „pomysłach na wzorach istniejących opartych", jak je nazywał Noakowski, zabłysła niezwyczajna jego intuicja historyczna; one stały się też najbardziej dlań znamiennym, najbardziej jego własnym rodzajem twórczości. Dodajmy jeszcze, że fantazje architektoniczne Noakowskiego, rysowane najczęściej tuszem lub sepją, czasem podkolorowane akwarelą, zrealizowane są zawsze w manierze typowo impresjonistycznej, redukującej formy wyimaginowanych zabytków do cech najistotniejszych dla charakterystyki stylu i dla wywołania bezpośredniości i prawdy wrażenia.

Prace Noakowskiego zebrane na wystawie stanowią tylko drobną część całości jego dzieła, lecz zawarte w nich są wszystkie ważne rysy jego romantycznej duchowości i oryginalnego artyzmu.

J. G.

DAREMNE POSZUKIWANIA ZAGINIONEGO.

Zakopane. 24 I. (PAT.) Onegdaj zawiadomiono tutejsze Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, że przed 8 dniami znikł z Zakopanego w tajemniczy sposób, mieszkający tu czasowo w pensjonacie „Ruczaj" p. Stefan Dyljon, lat 27, z Warszawy.

Jak stwierdzono, ostatni ślad prowadził do Kuźnic, gdzie p. Dyljon znajomym swoim oświadczył, że zamierza wybrać się na Halę Gąsienicową, której, podobnie jak i gór nie znał. Poszukiwania we wszystkich schroniskach, tak po polskiej, jak i czechosłowackiej stronie, nie dały żadnego rezultatu i stwierdzono, że wogóle w żadnem z tych schronisk zaginiony nie zgłosił się.

Wobec braku wszelkich danych co do kierunku marszu Dyljona, a równocześnie spowodu olbrzymiego opadu śnieżnego, wszelkie poszukiwania narazie są bezskuteczne i bezowocne, a pogotowie, które wyruszyło na poszukiwania zaginionego, powróciło bez rezultatu.

—o—

Delegacja polska na pogrzeb króla Jerzego.

Warszawa. 24. I. (PAT.) Na uroczystości pogrzebowe króla Anglji Jerzego V. została wyznaczona delegacja z gen. Sosnkowskim w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na czele, w skład której wchodzą: ambasador Skirmunt, admirał Unrug, płk. Trzaska-Durski i kpt. Musielewicz.

KONDOLENCJE IZB.

Londyn. 24. I. (PAT.) W Izbie gmin odczytano dziś adresy obu Izb oraz kondolencje nadesłane z zagranicy, a składające hołd pamięci zmarłego króla. Następnie speaker odczytał orędzie króla Edwarda VIII., które głosi:

„Jestem przekonany, że Izba gmin szczerze opłakuje zgon mego ukochanego ojca, który poświęcił swe życie służbie swemu narodowi i popieraniu konstytucyjnego systemu rządów. Zawsze ożywiało go głębokie poczucie obowiązku. Zamierzam kroczyć drogą przezeń wyznaczoną".

Premjer Baldwin złożył dwa wnioski: pierwszy z wyrazami współczucia dla króla oraz zapewnieniami lojalnego przywiązania ze strony Izby, drugi wniosek — o wysłanie adresu z wyrazami współczucia i hołdu dla królowej-wdowy. Baldwin oświadczył następnie, że koronacja króla Edwarda VIII. odbędzie się w przyszłym roku. W przemówieniu premjer skreślił historję angielskiego domu panującego ze szczególnem uwzględnieniem dziejów Jerzego V., oraz charakterystyki nowego monarchy króla Edwarda VIII.

PRZEBIEG OSTATNIEGO POSIEDZENIA RADY KORONNEJ.

Londyn. 24. I. (PAT.) Na posiedzeniu Izby lordów odbytem przed udziałem członków Izby w ceremonji żałobnej w Westminsterze, lord-kanclerz odczytał orędzie króla Edwarda VIII. o wstąpieniu na tron, a lord pieczęci prywatnej przedłożył wnioski o wyrażeniu współczucia dla króla i królowej Marji, a także o lojalności wobec nowego króla. Przedstawiciele opozycji poparli wnioski, które jednomyślnie uchwalono. Arcybiskup Canterbury wygłosił przemówienie poświęcone pamięci króla Jerzego V. we wzruszających słowach, opisując przebieg ostatniego posiedzenia Rady koronnej przy łożu królewskiem.

Na posiedzeniu tem obecni widzieli, iż król gaśnie, siły go opuszczają, monarcha ostatnim wysiłkiem po odczytaniu aktu o utworzeniu Rady regencyjnej wyrzekł słowa: „zgadzam się", a dalszym obradom przysłuchiwał się, uśmiechając się już tylko do uczestników obrad. Przemówienie arcybiskupa wywarło silne wrażenie w Izbie lordów.

NA KORONIE BRAK KRZYŻA MALTAŃSKIEGO

Londyn. 24. I. (PAT.) Gdy trumnę ze zwłokami króla Jerzego wniesiono do Westminster Hall, zauważono brak na koronie krzyża maltańskiego. Okazało się, że w drodze z dworca Kings Cross krzyż ten odleciał i spadł na jezdnię. Podniósł go jeden z oficerów, lecz w czasie pochodu nie można go było umieścić z powrotem na koronie. Dopiero po zakończeniu ceremonji w Westminster Hall krzyż umocowano na poprzedniem miejscu.

Giełda z dnia 24 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, bobiku, koniczynie, wyce, hreczce, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Paryż. Dolar około zł. 5.26.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgja 89.70, Berlin 213.45, Holandja 360.35, Londyn 26.28, N. Jork czeki 5.26 i pół, kabel 5.26 i trzy czwarte, Paryż 35 i pół, Praga 21.98, Sztokholm 135.50, Szwajcarja 172.68. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 59.25, 6 prc. poż. dol. 76.50, 4 prc. poż. dol. 53, 7 prc. poż. stabiliz. 63.13. **Akcje:** Bank Polski 96.75, Starachowice 32.25, Lilpop 7.80. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.25 i pół.

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Warszawa. 24. I. (PAT.) Na posiedzeniu wczorajszem Komisja budżetowa sejmu rozpatrywała budżet Ministerstwa sprawiedliwości. Preliminarz tego budżetu zreferował pos. Sioda, omawiając kolejno ustawodawstwo, wymiar sprawiedliwości i więziennictwo.

SPRAWY USTAWODAWCZE.

Mówca wyliczył szereg spraw ustawodawczych, dokonanych przez depatament ustawodawczy ministerstwa oraz program prac najbliższych, wymieniając m. in. projekt prawa prasowego oraz ustawy dziennikarskiej, będących w opracowaniu. Mówca wskazuje dalej, że ustawy oddłużeniowe wywołały silne zastrzeżenia, albowiem nietylko nie uzdrowiły one życia gospodarczego, lecz przytem podkopały jeszcze zaufanie do osób, objętych przepisami tych ustaw. Całe ustawodawstwo oddłużeniowe winno ulec jaknajspieszniej — zdaniem referenta — nowelizacji w kierunku oddłużenia warsztatów, a nie osób.

EGZEKUCJE.

Przechodząc do działalności organów egzekucyjnych, poseł Sioda zaznacza, że na porządku dziennym są egzekucje bezskuteczne, a zdarzają się nawet takie dziwolągi, jak zajmowanie przez komornika zupełnie drobnych przedmiotów, jak n. p. kałamarza.

WIĘZIENIE NIE POPRAWIA.

Jeśli chodzi o więziennictwo, to większa część teorji co do istoty tego zagadnienia okazała się mylna. Widzimy, że więzienie nikogo nie poprawia jak i nie odstrasza. Należało więc szukać nowych dróg do podniesienia moralności przestępców. Tej drogi właśnie szuka ministerstwo, wychodząc z założenia, że tylko z tych ludzi można jeszcze coś zrobić, którzy popadali w kolizję z kodeksem przypadkowo. W tym celu ministerstwo przeprowadza jaknajdalej idącą segregację więźniów.

W zakończeniu mówca poddał analizie poszczególne pozycje budżetu Ministerstwa sprawiedliwości, prosząc o ich przyjęcie.

DYSKUSJA.

Po referacie przemówił pierwszy w dyskusji pos. Kozłowski, który m. in. zwrócił się do ministra z apelem, żeby w związku z nową klasyfikacją gruntów przystąpiono do akcji hipotek włościańskich. Pozatem mówca wypowiedział się przeciw nowej taksie notarjalnej, która winna być obniżona.

Pos. Długosz uważa, że opłaty sądowe nie są przystosowane do możliwości finansowych społeczeństwa. Mówca wypowiedział się również za potanieniem hipotek dla drobnych rolników.

Pos. Jahoda-Żółtowski mówił o działach pracy w więzieniach uważając, że praca w warsztatach więziennych stanowi nielojalną konkurencję dla rynku prywatnego i w konsekwencji wpływa na zwiększenie bezrobocia.

Pos. ukraiński Celewicz wystąpił z postulatami, domagającemi się ułatwień w sądownictwie dla ludności ukraińskiej. Mówca uważa, że kary wymierzane w politycznych procesach ukraińskich są zbyt wysokie.

Odpowiedź ministra.

W odpowiedzi zabrał głos p. minister sprawiedliwości Michałowski, który podniósł na wstępie, że słuszny postulat referenta domagającego się uporządkowania stanu prawnego jest również celem ministerstwa. W tym celu odbyło się parę konferencyj przy udziale najlepszych prawników i pewne rezultaty już zostały osiągnięte.

W odpowiedzi na uwagi posłów Kozłowskiego i Celewicza, pan minister zaznaczył, że ministerstwo sprawiedliwości niema najmniejszego wpływu na wyroki sądów. Co się tyczy skarg na komorników, pan minister zapewnił posłów, że w tej sprawie wydany był w swoim czasie okólnik, którego ministerstwo przestrzega z całą surowością.

W dalszym ciągu swego przemówienia pan minister odpowiadając na niesłuszny zarzut posła Celewicza, dotyczący rzekomego pokrzywdzenia sędziów, prokuratorów i notarjuszy narodowości ukraińskiej, oświadczył, że stosuje jednakowe zasady do wszystkich pracowników, bez różnicy narodowości. Pan Minister nie tai jednak, że przyznaje pierwszeństwo tym, którzy nigdy nie zapomnieli o swych obowiązkach względem państwa.

WYJAŚNIENIA WICEM. SIECZKOWSKIEGO.

Na szereg innych spraw poruszonych przez poszczególnych mówców odpowiedział wiceminister Sieczkowski. M. in. p. Wiceminister stwierdził, że oddzielenie adwokatury od notarjatu zgodnie z olbrzymią większością opinji ministerstwo nadal uważa za słuszne i próby powrotu do dawnego stanu rzeczy są nieuzasadnione. Jeżeli chodzi o sprawę hipotek włościańskich to nastręczają się tu wielkie trudności. Ale i w tej dziedzinie prace komisji kodyfikacyjnej posuwają sprawę naprzód.

Jeżeli chodzi o warsztaty więzienne, rzekomą konkurencję dla rynku prywatnego, pan Wiceminister stwierdza, iż faktyczny stan jest taki, że warsztaty te pracują jedynie na zaspokojenie wyłącznie potrzeb więziennictwa i sądownictwa a przy tej okazji Skarb państwa na tem zarabia.

Na zakończenie przemawiał jeszcze referent poseł Sioda, poczem komisja budżet Ministerstwa sprawiedliwości przyjęła.

Na tem posiedzenie zakończono.

——o——

Budżet w Senacie.

Warszawa. 24. I. (PAT.) Komisja budżetowa Senatu przystąpiła wczoraj pod przewodnictwem senatora Ewerta do prac nad budżetem państwa. Budżet Prezydenta Rzplitej referował senator Malski w obecności szefa gabinetu wojskowego gen. Schally'ego i szefa kancelarji cywilnej p. Świeżawskiego. Budżet ten uchwalono bez dyskusji w brzmieniu przyjętem przez komisję sejmową.

Również bez zmian przyjęto budżet Sejmu, referowany przez senatora Gwiżdża.

W czasie dyskusji nad budżetem Senatu, który referowała senatorka Macieszyna, senator Gwiżdż zapytał, jak przedstawia się sprawa odstąpienia terenu Sejmu i Senatu pod budowę gmachu ambasady niemieckiej.

Dyrektor biura Senatu p. Piasecki wyjaśnił, że sprawa ta jest tylko fragmentem szerszego zagadnienia planu rozbudowy miasta, który przewiduje przeprowadzenie ulicy przez ogrody Sejmu i Senatu. Marszałek Senatu nie zgodził się na wykonanie tego planu i w porozumieniu z marszałkiem Sejmu zwrócił się do Ministerstwa spraw wewnętrznych o zmianę tego planu. Wobec tego odstąpienie terenu pod budowę gmachu ambasady niemieckiej może być rozpatrywane dopiero po załatwieniu sprzeciwu marszałka Senatu co do planu rozbudowy.

Budżet Senatu przyjęto w myśl wniosku referenta.

Dziś na porządku dziennym komisji debata nad budżetem Najwyższej Izby Kontroli, który referować będzie senator Wróblewski.

——o——

Dalsza zniżka cen.

Warszawa. 24. I. (PAT.) W dniu 22 b. m. odbyło się na terenie Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie posiedzenie przedstawicieli Ministerstwa przemysłu i handlu ze sferami gospodarczemi w sprawie zniżki cen.

Na posiedzeniu tem został stwierdzony postępujący naprzód spadek cen w handlu w poszczególnych województwach, przyczem zniżka ta obejmuje coraz większą ilość artykułów. W pierwszym rzędzie spadek ten dotyczy artykułów, których ceny zostały obniżone u producenta.

Na podstawie danych, uzyskanych z poszczególnych województw oraz zgodnie z oświadczeniem przedstawicieli sfer gospodarczych, szereg artykułów został objęty zniżką cen zarówno w hurcie, jak i w detalu w stopniu, odpowiadającym spadkowi cen u producenta.

Jednocześnie lokalne Izby przemysłowo-handlowe oraz organizacje kupieckie zajęły się zbadaniem tych artykułów, których ceny jeszcze dostatecznie nie spadły.

——o——

MROZY W AMERYCE.

Nowy Jork. 24. I. (PAT). W całym kraju panują wielkie mrozy. W Nowym Jorku zanotowano temperaturę 20 st. C. W Minnesota zanotowano najniższą temperaturę —49 st. Na skutek mrozów zginęło około 50 ludzi, co łącznie z pożarami, wywołanemi ostrą zimą, podnosi liczbę ofiar do 200. Pałacze centralnego ogrzewania w Nowym Jorku zastrajkowali. Tysiące ludzi, pozbawionych opału, schroniło się na prowincję lub przeniosło się do hoteli.

INSPEKTOR POLICYJNY ZŁODZIEJEM

Mor. Ostrawa. 24 I. (PAT.) W Trzyńcu na Śląsku za Olzą mnożyły się w ostatnich czasach kradzieże, zwłaszcza sklepów. Przez czas dłuższy nie można było wpaść na ślad sprawców. Dzięki przypadkowi aresztowano syna miejscowego inspektora policyjnego Malchera, który dopuszczał się kradzieży. Śledztwo wykazało, że inicjatorem kradzieży był sam inspektor policyjny Malcher, który do tego używał syna, panny sklepowej i nieletniego pomocnika handlowego. Wszystkich aresztowano.

——o——

Program radjowy.

Sobota, 25 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw. 12.25: Orkiestra salonowa. 13.30: Koncert życzeń. 14.30: Koncert. 15: Opowiadanie. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Słuchowisko dla dzieci. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Reportaż. 17.15: Płyty. 17.45: Pogadanka. 17.50: Pogadanka. 18: Koncert chóru rumuńskiego. 18.30: Płyty. 19: Odczyt. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30: „Kukułka wileńska". 22: Recital śpiewaczy. 22.40: Muzyka taneczna.

W SPRAWIE POLSKIEJ EKSPEDYCJI OLIMPIJSKIEJ.

We środę wieczorem odbyło się w Krakowie posiedzenie komisji sportowej PZN. na którem omawiano sprawę wyjazdu narciarskiej drużyny olimpijskiej do Garmisch. Wobec katastrofalnego braku śniegu w Polsce, postanowiono, że wyjazd naszych narciarzy nastąpi możliwie najszybciej, w zależności jednak od uzyskania paszportów.

W skład naszej reprezentacji olimpijskiej nie wejdzie Michał Górski, który zrzekł się udziału w naszej drużynie z powodu egzaminów.

W razie korzystnych warunków śnieżnych w sobotę i niedzielę odbędą się w Zakopanem zawody eliminacyjne drużyny olimpijskiej, które jednak nie wpłyną na skład naszej drużyny, a będą jedynie próbą sprawności naszych zawodników przed wyjazdem do Garmisch.

Zaraz po igrzyskach olimpijskich część naszej ekspedycji narciarskiej uda się do Insbrucku na zawody zjazdowe FIS.

——

BANK POLSKI PŁACI 8% DYWIDENDY.

Warszawa. 24 I. (PAT.) Dnia 23 bm. odbyło się zebranie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego. Na posiedzeniu tem Rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji oraz trzech komisyj Rady, z działalności Banku w grudniu, a następnie zatwierdziła sprawozdanie za rok 1935 wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat.

Po przeznaczeniu na odpisy i rezerwy sumy 5,1 miljonów zł., pozostaje czysty zysk w kwocie 12 milj. zł. Rada postanowiła przedstawić walnemu zebraniu akcjonarjuszy, którego termin ustalono na 20 lutego br., wniosek wypłacenia dywidendy od akcyj Banku Polskiego w wysokości 8 procent.

—o—

P. A. L. WYBIERA AKADEMIKA.

Warszawa. 24 I. (PAT.) Posiedzenie Polskiej Akademji Literatury, poświęcone wyborowi nowego akademika literatury na miejsce opróżnione po śmierci śp. Piotra Choynowskiego odbędzie się w sobotę dnia 25 bm.

Jak wiadomo, poprzednie wybory nie dały wyniku spowodu nie uzyskania przewidzianej regulaminem większości głosów.

—o—

WYPADEK RZEŹBIARZA WITTIGA.

Warszawa. 24 I. (PAT.) Znany rzeźbiarz profesor Edward Wittig uległ w tych dniach nieszczęśliwemu wypadkowi. Pracując przy gipsowym odlewie monumentalnej grupy, poświęconej poległym sanitarjuszom, na wysokiem rusztowaniu poślizgnął się w pewnej chwili i spadł z wysokości 5 metrów. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności artysta wyszedł z wypadku bez poważniejszych obrażeń, ulegając jednak złamaniu nogi. Kuracja złamanej nogi potrwa kilka tygodni.

UTWORZENIE GABINETU FRANCUSKIEGO.

Paryż. 24. I. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że utworzenie gabinetu Sarraut'a zostało w zasadzie dokonane i zależy jedynie od przyjęcia teki sprawiedliwości lub stanowiska ministra stanu przez Pernot'a. Skład nowego rządu wyglądałby jak następuje: premjer i sprawy wewnętrzne — Sarraut, minister stanu — Delbos, sprawiedliwość — Pernot (?), sprawy zagraniczne — Flandin (?), finanse — Regnier, wojna — Paul Boncour, marynarka — Pietri, handel — Bonnet, poczty i telegrafy — Mandel, roboty publiczne — Chautemps, lotnictwo — Laurent Eynac, oświata — Roustan, rolnictwo — Catala, kolonje — Jacques Stern (?), praca — Frossard, emerytury — Champetier de ribes, marynarka handlowa — Bardon, zdrowie — Guernut, podsekretarz stanu w prezydjum Rady ministrów — Jean Zay, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych — Jacquinot.

Jeśli nie zajdą nieprzewidziane wypadki, Sarraut spodziewa się, że zdoła w ciągu dzisiejszego przedpołudnia przedstawić prezydentowi republiki listę nowego gabinetu.

Paul Boncour, opuszczając wczoraj w nocy Sarraut, oświadczył dziennikarzom, że Sarraut wygląda na człowieka, który pragnie dopiąć celu. Champetier de Ribes wyraził opinję, że sprawa utworzenia gabinetu znajduje się na dobrej drodze i że dziś zrana Sarraut ponowi swe wysiłki.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1775/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II., mający kancelarję w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1936 r. o godzinie 10-tej w Kalinowszczyźnie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Romana Ochockiego, właściciela dóbr w Kalinowszczyźnie, składających się z 1 sterty koniczyny, 1 sterty żyta, 1 sterty owsa, 1 sterty jęczmienia, 1 sterty wyki, 1 sterty pszenicy jarej, 1 sterty jęczmienia, 1 konia wałacha, 1 konia gniadego, 1 klaczy i 12 sztuk jałownika różnej maści. Ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę 5.250 zł. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 20 stycznia 1936. 238K

I. Km. 2/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lutego 1936 o godz. 12 w Borysławiu, ul. Franki odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Leona Chlebkiewicza, składających się z inwentarza i urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 660. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 20 stycznia 1936. 236K

I. Km. 394/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza, że dnia 26 lutego 1936 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 446 gm. Biłohorszcze składającej się z pgr. lkat. 270, 915/5 i 916/3 o łącznym obszarze 4 ha. 37 a. 73 m kw., na których znajduje się mechaniczna fabryka chleba, magazyny, warsztaty, budynki administracyjne, budynki mieszkalne dla robotników, stajnia, garaże i inne budynki gospodarcze, tudzież przynależności, a położonej w Lewandówce pl. Fabryczny 2 przy gościńcu gródeckim, stanowiącej własność firmy Zakłady Przemysłowe „Merkury" S. A. we Lwowie. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 1.000.000 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 750.000 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Wysokość rękojmi oznacza się na kwotę 100.000 zł. Akta i inne dokumenta oglądać można u podpisanego Komornika w godzinach urzędowych.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego **Rewiru I.**
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, 9 grudnia 1935. 253K

Km. 21/36. Obwieszczenie. Dnia 31 stycznia 1936 o godzinie 11-tej min. 10 w Marjanowie sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: 1 wózek, kilim gliniański 2x1.50 m., biurko dębowe czarne, szafa dębowa czarna, umywalnia dębowa z płytą marmurową, futro podróżne barany, biurko dębowe czarne z 1 szufladką, 100 kóp pszenicy w stercie, 3 łoszaki, łączna suma oszacowania wynosi kwotę 1.470 zł. Sprzedaż rozpocznie się 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądnąć w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9 rano do godziny 15-ej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Podhajce, 15 stycznia 1936. 242K

Km. 27/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie, na zasadzie art. 602 kpc. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 30 stycznia 1936 r. o godzinie 10.30 w Chodorowie odbędzie się na wniosek wierzyciela Mozesa Lichtenholza gorzelnika w Podburzu, licytacja ruchomości, należących do dłużnika Mozesa Habera kupca w Chodorowie. Zlicytowane będą następujące ruchomości: 1) 120 flaszek (syfony) 1/2 l., 2) 20 balonów miedzianych 18—20 l., 3) 1 maszyna do wody sodowej Nr. 38, 4) 1 maszyna do wody sodowej Karol Pochler, 5) 1500 flaszek do lemoniady 1/3 l., 6) 1 platforma (wóz) w dobrym stanie, 7) 1 wózek na resorach o 2 siedzeniach (1 skórzane, 1 parciane), 8) 1 waga 100 kg. z 3-ma cięż. 5 kg., 9) 1 sieczkarnia „Glaser Lorenz", 10) 1 krowa czerwono-krasa 5 l., 11) 1 krowa szaro-krasa 6 l., 12) 6 chłodników sosnowych, 13) 2 chłodniki dębowe, oszacowane na łączną sumę 1.825 złotych. Wystawione na licytację ruchomości oglądać można na pół godziny przed terminem licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 9 stycznia 1936. 241K

Km. 416/36. Sprostowanie. Niniejszem prostuje się omyłkę pisarską zamieszczoną w Gazecie Lwowskiej z dnia 12 stycznia 1936 Nr. 8 w ten sposób, że na licytacji w dniu 30 marca 1936 o godz. 9 rano sprzeda się nieruchomość obj. lwh. 645 ks. gr. gm. kat. Łańcut, a nie jak w tymże obwieszczeniu przez omyłkę wymieniono nieruchomość obj. lwh. 646 tejże gminy. Cena szacunkowa oraz cena wywołania jak również reszta ustępów obwieszczenia z dnia 12 stycznia 1936 umieszczona w powyższej gazecie pozostaje niezmienioną.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Łańcut, 13 stycznia 1936. 239K

I. Km. 1000/34. Strona zobowiązana: Wincenty Gawlicz, Stefan Gawlicz i Tomasz Gawlicz w Borkach wielkich. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Chaima Horowitza, kupca w Tarnopolu, ul. Rejtana 3 odbędzie się dnia 28 stycznia 1936 o godz. 9-tej przed poł. w biurze Nr. 44 na zasadzie Sądu grodzkiego w Tarnopolu zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Borki wielkie. Whl. 432. Oznaczenie realności: pgr. lkat. 658/5, 724/3, 658/2, 742/2 pole orne. Wartość szac. wraz z przynależ. 1200 zł. Najniższa oferta 800 zł. Ks. gr. Borki wielkie. Whl. 1233. Pgr. lkat. 104/2 ogród. Wart. szac. wraz z przynależ. 150 zł. Najniższa oferta 100 zł. Ks. gr. Borki wielkie. Whl. 1947. Pgr. lkat. 796/2 łąka. Wart. szac. wraz z przynależ. 600 zł. Najniższa oferta 400 zł. Ks. gr. Borki wielkie. Whl. 2971. Pgr. lkat. 3210/1 rola. Wart. szac. wraz z przynależ. 750 zł. Najniższa oferta 500 zł. Ks. gr. Borki wielkie. Whl. 2978. Lkat. 171/2 parc. budowlana. Wart. szac. wraz z przynależ. 1348 zł. Pgr. lkat. 308 ogród. Wart. szac. wraz z przynależ. 600 zł. Budynki na pbud. 171/2 a) dom mieszkalny. Wart. szac. 700 zł. b) stodoła i stajnia. Wartość szac. 700 zł. c) chlew. Wart. szac. 250 zł. d) piwnica. Wart. szac. 250 zł. Razem najniższa oferta 2.566 zł. Do realności whl. 432, 1233, 1947, 2971 i 2978 ks. gr. gm. kat. Borki wielkie należą następujące przynależności szczegółowo opisane w protokole oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Tarnopol, 18 stycznia 1936. 237K

FIRMY.

II. Firm. 263/33 C. VI. 579. Do ts. rejestru handlowego, oddział „C" przy firmie „Przedsiębiorstwo i warsztaty elektrotechniczne Popper i Ska, Ska z ogr. odp. w Krakowie" wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 4 marca 1933. Firma „Przedsiębiorstwo i warsztaty elektrotechniczne Popper i Ska, Ska z ogr. odp. w Krakowie" została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Likwidatorem został zamianowany inż. Rudolf Popper, zam. w Krakowie, ul. Wolska l. 20. Wpisano na podstawie podania z dnia 21 lutego 1933 oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 2 stycznia 1933.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 22 lutego 1933. 243

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 85/34. Edykt. August Kita ur. 14 czerwca 1887, zamieszkały w Morawskiej Ostrawie, zaginął od r. 1915 w Karpatach. O zaginionym zawiadomić Sąd albo kuratora. 225

Sąd Okręgowy Wydział I cywilny.
W Stanisławowie, dnia 12 czerwca 1935.

T. 71/34/4. Edykt. Teofil Pużewski, urodzony 15 kwietnia 1892, zamieszkały w Stanisławowie wydalił się w roku 1921 do Francji za robotą i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy od urodzenia upłynęło więcej aniżeli 30 lat, a od ostatniej wiadomości o życiu więcej aniżeli 10 lat, przeto wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa z Józefą Franciszką ze Skotnickich Pużewską, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adwokata Dra Jana Wierzbowskiego o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Stanisławowie dnia 16 grudnia 1934. 224

T. 87/35. Mojsej Humeniuk, syn Teodora z Michałówki, jako żołnierz byłej armij austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do dnia 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy
Czortków, 18 listopada 1935. 249

T. 85/35. Edward Franciszek Doszla z Monasterzysk, wyjechał w roku 1910 do Ameryki i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Reichsteina w Czortkowie do 31 grudnia 1936.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Czortków, 7 grudnia 1935. 248

T. 84/35. Petro Deka, syn Wasyla z Jezierzan, jako żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Mgra Duhla w Czortkowie do dnia 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
W Czortkowie, dnia 16 listopada 1935. 247

T. 83/35. Matwij Bodnar z Laskowiec, jako żołnierz byłej armji ukraińskiej zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd do 15 czerwca 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 15 listopada 1935. 246

T. 65/35. Franciszek Skikiewicz, syn Józefa z Oryszkowiec wyjechał przed 13 laty do Argentyny i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Margulesa adw. w Czortkowie do 15 grudnia 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 4 listopada 1935. 245

T. 61/35. Paraskewja Lubowska, córka Andrzeja z Barysza ewakuowana została w czasie wojny do Morawy i ślad po niej zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionej Sąd do 15 maja 1936.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 24 października 1935. 244

T. 56/35. Józef Tomczyk, urodzony 16 grudnia 1890 w Dębie, syn Piotra i Marji w 1912 służył w 40 pp. armji austryjackiej, zaś w 1914 wyruszył na wojnę z tym że pułkiem pod Kraśnik, od tego czasu wszelka wiadomość o nim zaginęła. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy
W Rzeszowie, 27 listopada 1935. 250

SPADKI.

A 26/35. Wezwanie nieznanych dziedziców. Jakób Bieniek rolnik w Zalesiu zmarł 4 listopada 1934 bez testamentu. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Kuratorem spadku ustanowiono Pawła Jurka w Zalesiu. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu wyda się spadek osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd Grodzki.
W Łańcucie, 18 lipca 1935. 223

ROZMAITE.

Prez. 891/36. Edykt. Sąd grodzki w Dukli odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ropienka, oznaczone liczbami od 1 do 79 — zaś Sąd grodzki w Żmigrodzie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne LL. 1 do 271 ks. gr. gm. kat. Gorzyce, oraz całe wykazy hipoteczne LL. 1 do 306 ks. gr. gm. kat. Swierchowa. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 1 lutego 1936 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 1 lutego 1936 żądają zmiany wpisu prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 1 lutego 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznemi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane — ażeby do dnia 1 maja 1936 włącznie odnośnie do gm. kat. Ropianka w Sądzie grodzkim w Dukli, zaś odnośnie do gmin Gorzyce i Swierchowa w Sądzie grodzkim w Żmigrodzie, w których odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 20 stycznia 1936 r. 221

Prez. 26884/35. Edykt. Sąd grodzki w Ropczycach odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Będziemyśl oznaczone liczbami od 1—23, 28 do 31, 34, 37, 46 do 128, 130, 195 do 296, 298 do 339 i 378 do 414. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 15 stycznia 1936. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 15 stycznia 1936 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 15 kwietnia 1936 włącznie w Sądzie grodzkim w Ropczycach, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
W Krakowie, dnia 2 stycznia 1936. 199

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.